

DIANA BŁOŃSKA
MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE

MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE W OKRESIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

„Uwolnienie Polski spod jarzma państw zaborczych rozpoczyna epokę upadku muzeum narodowego tak świetnie się rozwijającego pod panowaniem Austrii” – tak w perspektywie kilku lat, jakie upłynęły od 1918 r., stwierdził ówczesny dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie Feliks Kopera¹. Pisząc te słowa, miał ponad pięćdziesiąt lat i zarządzał powierzoną mu instytucją oraz jej zbiorami od niemal ćwierć wieku. Jego doświadczenie zawodowe i perspektywa życiowa oraz kilkuletni dystans od opisywanych wydarzeń powodują, że trudno zarzucać przesadę temu sformułowaniu. Należy natomiast zastanowić się, co mogło go skłonić do wyrażenia tak negatywnej opinii.

Aby zrozumieć zmiany, jaka zaszła w sytuacji Muzeum w okresie zaborów i kolejnym – odzyskiwania przez Polskę niepodległości, należy przedstawić stan samej instytucji, jak i warunków społeczno-gospodarczych panujących w Krakowie w ostatnich miesiącach I wojny światowej w porównaniu z okresem późniejszym. W sprawozdaniu przygotowanym przez Koperę około lipca 1918 r. czytamy:

W roku sprawozdawczym 1917/18 rozmieszczenie zbiorów muzealnych nie uległo zmianie. Zabytki historycznego muzeum, zwinięte i złożone w składach budynku szpitalnego na Wawelu, pozostały tam dalej niewystawione, jedynie tylko przeglądane w celach konserwacyjnych. Galeria sztuki nowoczesnej zajmowała w Sukiennicach te same sale, co dotychczas. Niektóre obrazy usuwano z sal, aby je zastąpić innymi, mniej znanymi, złożonymi w składach. Wystawiono też pewną ilość dzieł, przyjętych w depozyt na czas wojny, wśród nich dzieła Grottgera, Kotsisa i innych artystów, własność hr. Tarnowskich ze Śniatynki.

Skromny budżet muzealny, a szczególnie pozycja 5.000 Kor., przeznaczonych na zakupno dzieł sztuki, nie pozwalał na uwzględnienie licznych ofert, między którymi były rzeczy wysokiej wartości artystycznej. W styczniu 1918 na posiedzeniu Rady miejskiej ks. Caputa podniósł, że kwota ta jest zbyt niska i żądał podwyższenia jej na skutek rezolucji, upoważniającej prezydium do asygnowania znaczniejszej dotacji na zakupno dzieł sztuki, zwłaszcza mających wartość historyczną. Muzeum Narodowe rozporządza obecnie na ten cel kwotą 6.000 Kor. rocznie².

¹ Kraków, Archiwum Muzeum Narodowego w Krakowie [dalej cyt.: AMNK], Kancelaria Koperę, Dziennik podawczy [dalej cyt.: Dp.] 10844, „Sprawozdanie z rozwoju Muzeum Narodowego od r. 1918–1924”, około 1925, brulion. Feliks Kopera (1871–1952), historyk sztuki, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego w zakresie historii kultury w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej, muzealnik i działacz na niwie ochrony zabytków. Na temat Koperę zob. D. Błońska, *Feliks Kopera (1871–1952). Menadżer kultury, naukowiec, dydaktyk*, „Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie, Seria Nowa”, t. V, 2012, s. 316–331 (tu bibliografia).

² AMNK, Kancelaria Koperę, Materiały robocze do sprawozdań Dyrekcji Muzeum Narodowego w Krakowie, Sprawozdanie 1917/8, brulion. Zaznaczyć należy, że pomimo zwiększenia budżetu na zakup dzieł sztuki przez Radę, Muzeum z tych pieniędzy w latach 1918–1919 nie skorzystało, zob. AMNK, Kancelaria Koperę, Materiały robocze do sprawozdań Dyrekcji Muzeum Narodowego w Krakowie, Sprawozdanie 1917/8, brulion, Zestawienie pism o dofinansowanie, pozycja: Dp. 8655.

W październiku 1917 r. otwarto w Sukiennicach wystawę upamiętniającą setną rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki, stanowiącą centralny punkt uroczystości jubileuszowych. Oprócz pamiątek i dzieł sztuki będących własnością Muzeum znalazły się na niej również, jak informowano na łamach „Nowej Reformy”, eksponaty wypożyczone: „zbiory krakowskie i Galicji zachodniej, dzięki czemu pojawiło się wiele przedmiotów, mało ogółowi znanych i w liczbie dość znacznej, mimo trudności transportowych [podkreślenie – D.B.] i równoczesnego urządzenia podobnej wystawy we Lwowie”³. Niedługo po zamknięciu tej ekspozycji otwarto w Sukiennicach kolejną, na której zaprezentowano ponad sto obrazów Piotra Michałowskiego, w tym 80 przekazanych do Muzeum w połowie 1917 r. na podstawie zapisu hr. Józefy Michałowskiej⁴.

Stabilnie przedstawiała się również sytuacja Muzeum Czapskich, w którym – w związku z planami ponownego otwarcia – prowadzono od 1917 r. prace zmierzające do przywrócenia układu kolekcji, zaburzonego z powodu ukrycia zbiorów na czas wojny. Prócz tego ogłoszono konkurs na ekslibris dla biblioteki numizmatycznej, zorganizowano wystawę zbiorów po Adolfie Sternschussie i prowadzono prace katalogowe biblioteki i zespołu rycin. Marian Gumowski w notatce do sprawozdania przesłanej Koperze skarżył się co prawda, że: „W gabinecie rycin odczuwać się dał bardzo dotkliwie brak kartonu i brak tek”, jednak ta skarga nie znalazła się w wersji sprawozdania przygotowanego dla władz miasta. Wymieniano za to napływające do Muzeum dary i zakupy, w tym do tworzonego w Gabinetie Numizmatycznym osobnego działu „bonów wojennych specjalnie polskich, których dzięki ofiarności p. Henryka Mańkowskiego z Winnogóry zdołał zebrać już blisko 1000”. Zwracano również uwagę, że „bardzo słabo przedstawia się jeszcze zbiór odznak wojennych i medali współczesnych, które jedynie w drodze kupna będzie można nabyć”⁵. Dodatkowo jesienią 1918 r. Kopera rozpoczął starania o pozyskanie do zbiorów Muzeum darów od hr. Mieczysława Chodkiewicza z Młynowa, działania te zostały uwieńczone sukcesem kilka lat później – w 1920 r.⁶

W roku sprawozdawczym 1917/1918 frekwencja w Muzeum była wyższa o 15% od ostatniego roku przedwojennego 1913/1914. Podkreślano wzrost zainteresowania zbiorami Domu Jana Matejki, które „u swoich i obcych bynajmniej nie zmalało, frekwencja zwolna się podnosi i można przyjąć, że stale wzrastać będzie”⁷.

Kopera nie przewidywał, aby w nadchodzących miesiącach miały zajść jakieś zmiany w zakresie działalności Muzeum. Świadczy o tym wyjaśnienie do projektu budżetu, które – jako uzupełnienie – opracował pod koniec września 1918 r. Pisał:

Na rok 1918/1919 prelimitowano wydatki tak, aby zabytki i dzieła sztuki zachować do czasów, kiedy będzie można nimi zająć się tak, jak tego wymaga kulturalny poziom narodu. Tylko galerię narodowej sztuki [w Sukiennicach] oraz Muzeum Jana Matejki Zarząd Muzeum utrzymuje na wyżyciu, natomiast muzeum historyczne i Muzeum Czapskich z powodu rozbicia zupełnego urzędzenia tych działów wywołany wojkiem w dalszym ciągu muszą zostać nieurządzone i zamknięte dla ogółu. Przewidziano wydatki na dalsze utrzymanie magazynów w gmachu poszpitalnym⁸.

³ M. Gumowski, *Wystawa Kościuszkowska w Krakowie*, „Nowa Reforma”, 1917, nr 486 (20 października), (wydanie poranne), s. 2, nr 488 (21 października) (wydanie poranne), s. 2. Na temat obchodów jubileuszu Kościuszki zob. J. Załączny, *Obchody kościuszkowskie w 1917 roku elementem kształtowania tożsamości narodowej Polaków (na podstawie pamiątek ze zbiorów Muzeum Niepodległości)*, „Niepodległość i Pamięć”, 22, 2015, nr 3, s. 35–55.

⁴ AMNK, Kancelaria Kopery, Materiały robocze do sprawozdań Dyrekcji Muzeum Narodowego w Krakowie, Sprawozdanie 1917/8, brulion.

⁵ AMNK, Kancelaria Kopery, Materiały robocze do sprawozdań Dyrekcji Muzeum Narodowego w Krakowie, Sprawozdanie 1917/8, brulion oraz AMNK, Kancelaria Kopery, Materiały robocze do sprawozdań Dyrekcji Muzeum Narodowego w Krakowie, M. Gumowski, „Muzeum Czapskich w 1917/18” (stąd cytaty). Otwarcie Gabinetu planowane było na 1 marca 1919 r., jednak z powodu braku środków finansowych terminy ulegały ciągłym przesunięciom. Oddział dla publiczności otwarto ostatecznie dopiero w 1921 r., zob. AMNK, Protokoły posiedzeń Komitetu Muzeum Narodowego i Wydziału Komitetu Muzeum Narodowego z lat 1909–1923, Protokół z 18 października 1917 oraz M. Kocójowa, „Pamiętkom ojczystym ocalonym z burzy dziejowej”. *Muzeum Emeryka Hutten-Czapskiego (Stańków-Kraków)*, Kraków 1978, s. 333–336 i 384, przyp. 54. Na temat zabezpieczenia zbiorów zob. D. Błońska, *W obliczu kataklizmu. Zabezpieczenie zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie przed pierwszą i drugą wojną światową*, „Dzieje Najnowsze”, 2017, nr 1, s. 27–53.

⁶ AMNK, Kancelaria Kopery, Materiały robocze do sprawozdań Dyrekcji Muzeum Narodowego w Krakowie, Spr[awozdanie] M.N. 1918/19, k. 5.

⁷ AMNK, Kancelaria Kopery, Materiały robocze do sprawozdań Dyrekcji Muzeum Narodowego w Krakowie, Sprawozdanie 1917/8, brulion.

⁸ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8541, Wyjaśnienia budżetu na okres od 1 lipca 1918 do 30 czerwca 1919, po 23 września 1918, brulion.

Ponadto należy pamiętać, że pracownicy Muzeum – jako urzędnicy miejscy – otrzymywali comiesięczne wynagrodzenia, które na kolejnych posiedzeniach Rady Miasta były sukcesywnie podnoszone, a Muzeum dostawało pieniądze na działalność, w tym również dotacje nadzwyczajne na zakupy dzieł sztuki. Dodatkowo Kopera starał się w Wiedniu o specjalne fundusze na ochronę zbiorów na wypadek działań wojennych. Zabiegi te przyniosły rezultaty – dzięki jego „staraniom u ministra [Ludwika] Ćwiklińskiego” Ministerstwo Wyznań i Oświaty przekazało 13 sierpnia 1918 r. specjalne środki – 10 000 koron – do budżetu miasta. W związku z tym sytuacja Muzeum w ostatnich miesiącach I wojny światowej – choć trudna – była stabilna, a instytucja, pracując swoim własnym rytmem, wypełniała statutowe zadania i się rozwijała⁹.

Kiedy zestawimy sytuację Muzeum z ówczesnymi warunkami społeczno-gospodarczymi panującymi w Krakowie, perspektywy działalności instytucji prezentują się jeszcze korzystniej. Sytuacja miasta od połowy 1917 r. wskutek wojennej blokady państw centralnych była niezwykle trudna. Jan M. Małecki, autor szkicu dotyczącego życia gospodarczego w Krakowie w okresie I wojny światowej, odnosząc się do warunków panujących w mieście, stwierdził:

W ostatnim roku wojny brakowało już niemal wszystkiego: odzieży, obuwia, nici itd. Domagano się, by mleko rozdzielano między chorych i dzieci. Bardzo zły był też stan zaopatrzenia w węgiel. [...] W tej sytuacji szalała spekulacja. Na czarnym rynku sprzedawano już nie tylko mąkę, cukier itd., ale nawet cykorię [...] i kawę zbożową po cenach 3- lub 4-krotnie wyższych od urzędowych. Doszło też do poważnych demonstracji i „rozruchów głodowych” [podkreślenie – J.M.M.]¹⁰.

Jan Kanty Federowicz, który został prezydentem Krakowa po śmierci Juliusza Lea, w przemówieniu inauguracyjnym wygłoszonym na posiedzeniu Rady Miasta 16 lipca 1918 r. stwierdził, że najważniejszym zadaniem jest ratowanie ludności od śmierci głodowej oraz opieka nad dziećmi i ubogimi, którzy bez tego mogliby nie przeżyć¹¹. Kilka miesięcy później – jesienią 1918 r. – przez Kraków przetoczyła się epidemia hiszpanki, pochłaniając mnóstwo ofiar, do czego przyczyniło się także niedożywienie ludności¹². Kraków w niepodległość wkraczał jako miasto gospodarczo „wyczerpane wojną”¹³.

* * *

Oswobodzenie 31 października 1918 r. Krakowa spod władzy Austriaków mieszkańcy przyjęli z ogromną radością. Jeden z głównych bohaterów tamtych czasów, kapitan Antoni Stawarz, w swoich pamiętnikach wspominał wydarzenia rozgrywające się na krakowskim rynku pod Sukiennicami:

Entuzjazm był nie do opisanania. Nieznani ludzie padali sobie w objęcia, płakano ze wzruszenia, że po 70 latach przyszła wreszcie upragniona chwila oswobodzenia królewskiego stołecznego miasta Krakowa. [...] Białoczerwona flaga zajęła miejsce dwugłowego orła, strąconego i podeptanego¹⁴.

W Muzeum świętowano nie tylko oswobodzenie ojczyzny, ale również powrót z frontu Władysława Prajera, jednego z dwójki pracowników biorących czynny udział w walkach o niepodległość. Pierwszy

⁹ *Dziennik Rozporządzeń dla stołecznego królewskiego miasta Krakowa*, R. 1916, Posiedzenia z: 18 marca, s. 35, [brak daty dziennej] wrzesień 1916, s. 114; R. 1917, posiedzenia z: 1 stycznia, s. 4–5, 16 stycznia, 7–8, 19 stycznia, s. 4, 30 grudnia, s. 126 (mylna 230) oraz AMNK, Kancelaria Kopery, Protokoły posiedzeń Komitetu Muzeum Narodowego i Wydziału Komitetu Muzeum Narodowego z lat 1909–1923, Protokoły z 1917: 31 maja, 6 lipca, 18 października, 4 grudnia i AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8585, Muzeum Narodowe w Krakowie (brulion), brak daty.

¹⁰ J.M. Małecki, *Życie gospodarcze Krakowa w czasie wielkiej wojny 1914–1918*, [w:] *Kraków w czasie I wojny światowej. Materiały sesji naukowej z okazji Dni Krakowa w roku 1988*, Kraków 1990, s. 66. Zob. też idem, *W dobie autonomii galicyjskiej*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 3, *Kraków w latach 1796–1918*, Kraków 1979, s. 391–393; E. Adameczyk, *Samorząd Krakowa i jego władze*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 4, *Kraków w latach 1918–1939*, Kraków 1997, s. 52–54; C. Bąk-Koczarska, *Władze miejskie Krakowa w latach wojny*, [w:] *Kraków w czasie I wojny światowej...*, s. 90–93; B. Ogórek, *Niezatarte piętno? Wpływ I wojny światowej na ludność Krakowa*, Kraków 2018.

¹¹ *Dziennik Rozporządzeń...*, R. 1918, Posiedzenie z 16 lipca 1918, s. 97–98.

¹² Małecki, *W dobie autonomii...*, s. 393. Na temat sytuacji gospodarczej w kraju zob. też A. Ajnenkiel, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918–1926*, Warszawa 1978, s. 117–122.

¹³ Małecki, *Życie gospodarcze...*, s. 67. Zob. też M. Przeniosło, *Polska Komisja Likwidacyjna 1918–1919*, Kielce 2010.

¹⁴ A. Stawarz, *Gdy Kraków kruszył pęta. Kartki z pamiętnika oswobodzenia Krakowa w 1918 r.*, Kraków 1939, s. 42–43.

z nich – Kazimierz Piątek (Herwin) – zmarł w wyniku ran odniesionych w bitwie pod Kozinkiem 20 maja 1915 r.¹⁵ Prajer 21 października 1918 r. wystosował do dyrekcji Muzeum prośbę:

Wysoka Dyrekcjo! Ponieważ z początkiem przyszłego miesiąca nareszcie kończy się moja niewola wojskowa i będę mógł wrócić do swych obowiązków w biurze proszę o umieszczenie mnie na liście poborów na miesiąc listopad¹⁶.

Powstałe państwo polskie stawiało przed wszystkimi – także przed Muzeum – nowe cele i zadania, nowa rzeczywistość oznaczała konieczność dostosowania się do zupełnie odmiennych warunków działalności oraz zmierzenia się z niespotykanymi dotąd wyzwaniami¹⁷. Rozumiejąc niezwykle trudną sytuację finansową odrodzonej Polski, Kopera bardzo szybko zorientował się, że najważniejszym i najpilniejszym zadaniem było zagwarantowanie kierowanej przez siebie instytucji środków finansowych umożliwiających działalność. Niestety, bardzo szybko przeżył rozczarowanie – wspomnianą wyżej subwencję rządu austriackiego, którą zdobył dzięki osobistym staraniom, a rozdysponowaną dopiero w listopadzie 1918 r., zmniejszono do 8000 koron¹⁸. W kolejnych latach Muzeum domagało się zwrotu brakujących 2000 koron, które zostały nieprawnie przekazane Związkowi Artystów w Krakowie, argumentując, że organizacja ta nie zajmuje się ochroną zabytków. Starania te jednak nie przyniosły rezultatu¹⁹.

Drugą niezwykle ważną dla Muzeum sprawą było zabezpieczenie gmachu poszpitalnego na Wawelu, gdzie od 1911 r. znajdowały się muzealne magazyny zbiorów i planowane było utworzenie oddziału ekspozycyjnego. Budynek był w bardzo złym stanie technicznym, który dodatkowo pogorszył się wskutek działań wojsk austriackich stacjonujących na wzgórzu wawelskim w czasie wojny. Kopera wielokrotnie zwracał uwagę władz miasta na tę kwestię. Była ona również przedmiotem obrad dwóch ciał doradczych instytucji – Komitetu Muzeum i Wydziału Komitetu Muzeum²⁰.

W związku z wezwaniem krakowskiego magistratu w listopadzie 1918 r. do przygotowania zestawienia „pretensji” do rządu austriackiego Kopera wycenił straty Muzeum na ogólną sumę 136 078 koron. Część tej kwoty odnosiła się do szkód uczynionych przez stacjonujące na Wawelu wojsko austriackie – 8830 koron, część do zwiększonych wydatków związanych z ochroną zbiorów – 17 248 koron, część zaś – 21 000 koron – dotyczyła strat związanych ze spadkiem frekwencji z powodu zamknięcia oddziałów i ekspozycji tylko fragmentu kolekcji. Ostatnią grupę kosztów stanowiły planowane wydatki związane z ponownym otwarciem galerii, oszacowano je na 89 000 koron – w tym: restauracja zabytków – 67 000, odtworzenie układu kolekcji numizmatycznej – 8000, naprawa uszkodzonych szaf i gablot – 14 000 koron²¹.

Jednocześnie kierownictwo Muzeum, starając się o gwarancję dofinansowania remontu gmachu poszpitalnego na Wawelu ze strony władz polskich, 7 grudnia 1918 r. skierowało prośbę o subwencję na jego

¹⁵ Zob. M. Wołos, *Przerwana droga do Niepodległej. Kazimierz Piątek „Herwin” (1886–1915)*, Warszawa 2016.

¹⁶ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8550, Prajer do Kopery z 21 października 1918. Ostatecznie Prajer objął obowiązki służbowe od 5 listopada 1918 r., zob. AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8560, Muzeum Narodowe do Magistratu z 7 listopada 1918. Prajer brał udział w walkach podczas I wojny światowej od jej początku do jesieni 1914 r., kiedy został ranny. W maju 1915 r. został zwolniony ze służby z orzeczeniem inwalidztwa. Od marca 1917 do lipca 1918 r. pełnił w armii służbę kancelaryjną, potem został zdemobilizowany, zob. AMNK, TO 52, Władysław Prajer, Ankieta Personalna z 30 września 1952; AMNK, TO 52, Życiorys z 25 listopada 1949.

¹⁷ Na temat wydarzeń związanych z oswojeniem Krakowa oraz organizowaniem państwowości polskiej zob. m.in. A. Chmiel, *Oswobodzenie Krakowa 31 października 1918 roku*, Kraków 1929; Stawarz, *op. cit.*; Ajnenkiel, *op. cit.*, s. 9–196; P. Łossowski, *Zerwane pęta. Usunięcie okupantów z ziem polskich w listopadzie 1918 roku*, Warszawa 1986; J. Brzoza [B. Skaradziński], *Polski rok 1919*, Warszawa 1987; J.M. Małecki, *Pierwsze tygodnie w wolnej Polsce (listopad – grudzień 1918)*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 4, *Kraków w latach 1918–1939...*, s. 7–16 oraz idem, *Udział Krakowa w odbudowie niepodległego państwa*, [w:] *ibidem*, s. 17–26; P. Łossowski, *Jak Feniks z popiołów. Oswobodzenie ziem polskich spod okupacji w listopadzie 1918*, Łowicz 1998, s. 36–46; J.T. Nowak, *Wieża wolności 1918. W 90. rocznicę wyzwolenia Krakowa*, Kraków 2008.

¹⁸ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8576, Magistrat do Muzeum Narodowego z 18 listopada 1918.

¹⁹ W zbiorach AMNK nie odnaleziono dokumentu będącego odpowiedzią na odwołanie się Muzeum od decyzji, informację na ten temat znajdujemy w materiałach roboczych do sprawozdania za okres lipiec 1918 – czerwiec 1919, zawierających spis wnioskowanych dotacji, gdzie przy tej pozycji zaznaczono, iż starania zakończyły się fiaskiem. AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8585, Muzeum Narodowe w Krakowie (brulion), brak daty; AMNK, Kancelaria Kopery, Materiały robocze do sprawozdań Dyrekcji Muzeum Narodowego w Krakowie, Sprawozdanie 1918/9, zestawienie pism o dofinansowanie, pozycja: Dp. 8559.

²⁰ AMNK, Kancelaria Kopery, Protokoły posiedzeń Komitetu Muzeum Narodowego i Wydziału Komitetu Muzeum Narodowego z lat 1909–1923, Protokoły z 1917: 5 stycznia i 31 maja.

²¹ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8572, Magistrat do Muzeum z 20 listopada 1918. W związku ze słabym odzewem instytucji krakowskich oraz naciskami Ministerstwa Spraw Zewnętrznych w Warszawie prośbę ponowiono okólnikiem z 17 stycznia 1919 r., odpowiedź Kopery: Muzeum do Magistratu z 21 stycznia 1919 (brulion).

przebudowę do Ministerstwa Sztuki i Zabytków w Warszawie. We wniosku Kopera opisał historię starań Muzeum o budynek oraz przedsięwzięcia poczynione przed I wojną światową. Przedstawił zakres prac, których wykonanie planował w związku z remontem i przystosowaniem budynku do celów muzealnych. Trudną sytuację Kopera opisał następująco:

Zarząd Muzeum Narodowego rozumie dobrze, że Państwo Polskie ma wielkie i pilne zadania przed sobą, ale zaskoczony wojną w pełnym toku pracy nad stworzeniem wielkiej narodowej instytucji nie może on czekać nadal i musiał odnieść się do rządu państwa, którego zbiory są chlubą o natychmiastowy ratunek, inaczej zarząd Muzeum nie może brać odpowiedzialności za całość i należytą ochronę powierzonych sobie skarbów²².

Jak pałacy był to problem, może świadczyć fakt, że po niedługim czasie, bo 20 lutego 1919 r. na posiedzeniu Rady Miasta Krakowa, została poruszona sprawa dofinansowania Muzeum. Radca miejski dr Zygmunt Ehrenpreis wskazywał, że należy opodatkować banki i instytucje finansowe, a pozyskane w ten sposób środki przekazać Muzeum – przede wszystkim na konserwację zabytków. Na tym samym posiedzeniu podjęto też rezolucję o przeznaczeniu przez Kasę Oszczędności i inne instytucje części nadwyżek dochodowych na budowę lub adaptację gmachu poszpitalnego na Wawelu oraz na zakupy zabytków do kolekcji²³.

Kopera z całych sił zabiegał o środki finansowe na remont budynku poszpitalnego – 30 kwietnia 1919 r. zwrócił się do Prezydium Krakowa z prośbą o przyspieszenie robót adaptacyjnych²⁴. Kilka dni później, 13 maja, sprawa ta była głównym przedmiotem obrad Komitetu Muzeum.

Następnie przedłożono następujący wniosek /Hendel, Kopera, Mycielski/: „Restauracja budynku poszpitalnego, nie czekając odnowienia zamku na Wawelu dokończoną być winna, żeby ratować Muzeum Narodowe, a zwłaszcza zbiory zmagazynowane, w niepalonych w czasie zimy salach, a to tym więcej, że tę restaurację szpitala na Muzeum Narodowe można skończyć za lat trzy. Komitet Muzeum Narodowego zwraca się przeto do Rady miasta z przedstawieniem, że zbiory Muzeum wymagają jak najrychlejszego pomieszczenia i oddania ich użyteczności publicznej i że należy w tym celu rozpoczętą przebudowę gmachu poszpitalnego doprowadzić jak najprędzej do skutku, w przeciwnym razie zmagazynowanym zbiorom grozi zniszczenie”²⁵.

W następnym dniu na posiedzeniu Rady Miasta, na skutek wniosku o kontynuację restauracji budynku poszpitalnego, uchwalono, aby wnieść petycję do Sejmu Ustawodawczego o dotację na ten cel, gdyż miasto nie dysponowało wówczas środkami, z których można byłoby wykonać potrzebne prace²⁶.

Wróćmy jednak do kwietnia 1919 r., gdyż wtedy w Krakowie wybuchł skandal, spowodowany opublikowaniem broszury zatytułowanej *O stanie Muzeum Narodowego w Krakowie...*, autorstwa byłego praktykanta w Muzeum Franciszka Kleina, który zarzucił władzom tej instytucji celowe niszczenie powierzonych im opiece zbiorów²⁷. Przyczyniło się to do wycofania 26 kwietnia 1919 r. nieprzekazanej jeszcze oficjalnie kolekcji przez Helenę Dąbcańską – wielkiego darczyńcę Muzeum, a Ministerstwo Kultury i Sztuki powołało specjalną komisję rządową, której celem było zebranie informacji i przygotowanie oficjalnego raportu o stanie zbiorów Muzeum oraz o możliwości sfinansowania remontu gmachu poszpitalnego²⁸. Wśród pomówień i zarzutów czynionych Koperze przez Kleina dyrekcja Muzeum w dalszym ciągu starała się o pozyskanie funduszy na remont. Prośby pozostały jednak bez odpowiedzi²⁹.

²² Niestety, zachowały się jedynie dwa bruliony pisma bez oryginalnej wersji przekazanej do stolicy. AMNK, Kancelaria Koperę, Dp. 8583, Muzeum Narodowe do Ministerstwa Sztuki i Zabytków w Warszawie z 7 grudnia 1918 (brulion).

²³ *Dziennik Rozporządzeń...*, R. 1919, posiedzenie z 20 lutego 1919, s. 34.

²⁴ AMNK, Kancelaria Koperę, Dp. 8759, Kopera do Prezydium z 30 kwietnia 1919 (brulion).

²⁵ AMNK, Kancelaria Koperę, DP. 8767, Protokół posiedzenia Komitetu Muzeum Narodowego z 13 maja 1919 (stąd cytat).

²⁶ *Dziennik Rozporządzeń...*, R. 1919, posiedzenie z 13 listopada 1919, s. 166.

²⁷ F. Klein, *O stanie Muzeum Narodowego w Krakowie. Krytyka działalności Zarządu Muzeum Narodowego*, Kraków 1919. Afera wywołana polemiką Kleina trwała do 1931 r. i dotyczyła nie tylko niewłaściwej opieki nad zbiorami, ale również kwestii finansowych. W odpowiedzi na *dementi* ze strony Muzeum i środowisk z nim związanych Klein złożył sprawę do sądu o pomówienie. Nigdy nie wycofał swoich zarzutów.

²⁸ W 1919 r. Delegatura Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Rady Sztuki Krakowskiej przestawiła prezydentowi Krakowa memoriał na temat stanu zbiorów Muzeum, który „wykazywał wielkie i niepowetowane straty w zbiorach, ich zniszczenie oraz karygodny nieład w Instytucji”. Zob. AMNK, Kancelaria Koperę, Dp. 10005, W. Tetmajer do prezydenta Krakowa z 18 maja 1922 r., odpis.

²⁹ AMNK, Kancelaria Koperę, Dp. 8961, Do Budownictwa miejskiego o kosztorys z 5 listopada 1919; AMNK, Kancelaria Koperę, Dp. 8967, Pismo o subwencję na adaptację budynku poszpitalnego z 10 listopada 1919; AMNK, Kancelaria Koperę, Materiały robocze do sprawozdań Dyrekcji Muzeum Narodowego w Krakowie, Spr[awozdanie] M.N. 1918/19, k. 5.

W przygotowanym w połowie 1919 r. sprawozdaniu z działalności Muzeum za okres lipiec 1918 – czerwiec 1919 Kopera zauważał:

Rok 1918. był piątym rokiem wojennej egzystencji Muzeum Narodowego. Powiedzenie starożytnych: *Inter arma silent musae*, sprawdziło się na naszej instytucji w całej pełni. Wśród walk o narodowy byt, o zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb, ogół i władze o potrzeby [naszej] instytucji nie były skłonne dbać, bo nie było nasze społeczeństwo w pracy swej wszechstronne, chociaż, jak nigdy społeczeństwo z otwartych zbiorów korzystało. Żołnierz i dyplomata do swojej gry nie potrzebuje widocznie świadectwa dawnej i dzisiejszej kultury, gdy jednak pokój nastanie i ruch turystyczny tamowany tyle lat się wzmoże do niebywalej potęgi, nie będziemy w stanie wydobyć naszych skarbów z magazynów i nie pokażemy dowodów naszej tysiącletniej z górą kultury, którą się tak lubimy chełpić, cywilizowanemu światu, bo w tym kierunku zupełnie nic się nie robiło. W latach poprzednich zaadoptowało się przynajmniej kilka sal w gmachu poszpitalnym na Wawelu, ale [w] r. 1918. i ten ruch zdławiono, aby już zastój był kompletny. Toteż nie tylko, że nie posunięto sprawy pozyskania gmachu na cele historycznego muzeum naprzód, ale sprawę tę cofnięto narażając zbiory na pobyt w budynku w stadium przebudowy zaniedbanym i coraz to więcej się niszczącym. Tak się przedstawia los instytucji [w] r. 1918 u podstaw bytu³⁰.

Pomimo wysiłków Kopery i zaangażowania władz miasta projekt zorganizowania Muzeum na Wawelu nie powiódł się. Władze niepodległego państwa polskiego postawiły sobie za cel przywrócenie znaczenia zamkowi jako rezydencji królewskiej i postanowiły usunąć wszystko to, co było efektem działań zaborcy – czyli również gmach poszpitalny. Tym samym decyzja o odebraniu Muzeum pomieszczeń na wzgórzu wawelskim stała się faktem³¹.

Równolegle do działań mających na celu uzyskanie dofinansowania remontu budynku poszpitalnego prowadzono starania o pozyskanie specjalnych subwencji na zakup dzieł sztuki. W tej sprawie Kopera pisał kilkakrotnie. Najpierw, 10 lutego 1919 r. zwrócił się do Komisji Rządzącej dla Galicji, Śląska Cieszyńskiego i Orawy, wnioskując o sumę 15 000 koron. Wysokość środków była sumą dotychczasowych rocznych dotacji, jakie były przyznawane na ten cel przez rząd austriacki i Wydział Krajowy. Na to pismo Kopera nie uzyskał odpowiedzi³². Natomiast Wydział Krajowy w marcu 1919 r. przyznał Muzeum dodatkową kwotę 3000 koron na zakup dzieł artystycznej twórczości ludowej oraz 15 000 koron dotacji na działalność. Kopera wnioskując o tę kwotę, tłumaczył:

Muzeum Narodowe mimo ogromnych trudności wywołanych drożyzną, podolało ciężarom i w granicach dawnych sal wystawowych w Sukiennicach i budynku Muzeum Czapskich funkcjonuje normalnie, ale pozornie tylko, gdyż cały tok robót wewnętrznych nad konserwacją i inwentaryzacją zbiorów dla ogromnej drożyzny wstrzymać musiano. Brak subwencji ze strony Kraju musiałby pociągnąć za sobą rozpuszczenie nieetatowego personelu i zamknięcie muzeów³³.

Z odmową spotkały się natomiast dwie następne prośby o 4000 koron na restaurację obrazów cechowych, wysłane do Komisji Rządzącej w Krakowie i do Wydziału Krajowego³⁴.

Trudna sytuacja finansowa odbudowywanego państwa i samego Krakowa dotykała również pracowników Muzeum. W marcu 1919 r. Kopera pisał:

Dyrekcja Muzeum Narodowego uprasza o przydzielenie obuwia sprzedawanego niezamożnym urzędnikom i inteligencji dla personelu Muzeum. [...] Jak wiadomo, obecnie nikt z urzędników nie jest w stanie kupić sobie ze swych poborów obuwia. Dyrekcja Muzeum Narodowego zwraca się więc z prośbą o przydział dla niżej imiennie

³⁰ AMNK, Kancelaria Kopery, Materiały robocze do sprawozdań Dyrekcji Muzeum Narodowego w Krakowie, brulion sprawozdania za 1918/1919. Na temat kierunków promowania kultury polskiej za granicą zob. Nowy Jork, Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Archiwum Michała Mościckiego, sygn. 075/4, S. Włoszczewski, „Referat w sprawie propagandy kultury polskiej za granicą” z 1 grudnia 1918, k. 128–145.

³¹ A. Kopff, *Muzeum Narodowe w Krakowie. Historia i zbiory*, Kraków 1962, s. 37–38.

³² AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8664, Muzeum Narodowe w Krakowie do Komisji Rządzącej w Krakowie z 10 lutego 1919 (brulion).

³³ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8733, Magistrat do Kasy Miejskiej z 28 marca 1919; AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8686, Muzeum Narodowe w Krakowie do Wydziału Krajowego (odpis) z 21 lutego 1919 (stąd cytaty).

³⁴ AMNK, Kancelaria Kopery, Materiały robocze do sprawozdań Dyrekcji Muzeum Narodowego w Krakowie, brulion sprawozdania za 1918/1919, zestawienie pism o dofinansowanie.

wyszczególnionego personelu Muzeum Narodowego: dr Feliks Kopera, dr Maryan Gumowski, Maciej Szukiewicz, Józef Kwiatkowski, Józef Pałasiński, Władysław Prajer, Ludwik Wyzkowski, August Hartmann, Ignacy Guziakiewicz, Henryk Otowski, Emilia Włóczkowska, Zofia Kadulka, Stefania Bobrowna³⁵.

Podkreślić należy, że zgłoszone przez Koperę osoby zajmowały nie tylko najniższe stanowiska w Muzeum – kasjera, sekretarki, konserwatora czy introligatora, ale byli to również kustosze i adiunkci, a nawet sam dyrektor³⁶.

Sytuacja była tym bardziej przykra, że część z osób nieposiadających wystarczających środków na zakup obuwia kilka miesięcy wcześniej zadeklarowała udział w pożyczce państwowej, której zbiórkę ogłoszono okólnikiem prezydenta miasta Krakowa z 15 listopada 1918 r. Kopera, Józef Kwiatkowski, Władysław Prajer i Józef Pałasiński zobowiązali się do łącznej kwoty 800 koron. W opozycji do tej akcji pozostał jedynie Marian Gumowski, który odpisał Koperze:

Nie uważam za stosowne subskrybować cokolwiek na cele rządu partyjnego, do którego nie mam zaufania. O ile do steru przyjdzie rząd prawdziwie narodowy, nie omieszkam pospieszyć ze stosowną subskrypcją³⁷.

Ponowiona 23 stycznia 1919 r. prośba o subskrypcję pożyczki została jeszcze lepiej przyjęta. Zadeklarowane poprzednio kwoty zostały utrzymane na poprzednim poziomie, a część zwiększono – Kopera z 300 do 500 koron, Kwiatkowski ze 100 do 200, Pałasiński i Prajer podtrzymali deklarację 200 koron, woźni – Michał Szkaradek i Stanisław Kossowski zadeklarowali po 100 koron. Gumowski tym razem zapowiedział swój udział w akcji. Podkreślić wypada, że był on również najwyższy w porównaniu z wyżej wymienionymi osobami – aż 1000 koron³⁸.

Szalejąca w Krakowie drożyzna spowodowała wzrost przestępczości w mieście, co w odniesieniu do Muzeum wiązało się z narastającym zagrożeniem kradzieżami. Sytuacja była na tyle poważna, że już pod koniec 1918 r. Kopera prosił Polską Komisję Likwidacyjną o prawo do noszenia broni dla siebie oraz Gumowskiego i Pałasińskiego, a także dla dwóch dozorców – Guziakiewicza i Szkaradka. Argumentował, że zbiory Muzeum przechowywane są w czterech miejscach – w Sukiennicach, Muzeum Czapskich, Domu Jana Matejki i w gmachu szpitalnym na Wawelu.

Zbiory te przedstawiają, poza idealną bezcenną dzisiaj wobec zniszczeń dokonanych w dziedzinie zabytków, wartość także materialną. Wszystkie wymienione budynki są połączone telefonem, także alarmować można personel, wszędzie jednak jest niebezpieczeństwo kradzieży. W Sukiennicach były usiłowania włamania się przez dach i na czas zaalarmowany personel zapobiegł kradzieży. Na Wolskiej ulicy [Muzeum Czapskich] domy z tyłu są zagrożone a także były wypadki, że nocą indywidua chciały się dostać do budynku. Wobec tego zaopatrzenie w broń personelu muzealnego jest konieczne³⁹.

W związku z obawami przed aktami wandalizmu w styczniu 1919 r. postanowiono, aby w niedziele i święta już od godziny dwunastej w południe zamykać Sukiennice z powodu:

[...] rozwydrzenia i wybryków włączających się tam niedorostków oraz wobec szerszenia się demoralizacji z powodu tłumnego gromadzenia się w hali Sukiennic i na podcieniach tychże zwłaszcza żołnierzy z kobietami najgorszego gatunku⁴⁰.

³⁵ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8701, Muzeum Narodowe do Zarządu Zakładu odzieżowego w Krakowie z 19 marca 1919.

³⁶ Zob. J. Skorupska-Szarlej, *Rejestr pracowników Muzeum Narodowego w Krakowie. Część I do roku 1950*, Kraków 2004.

³⁷ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8571, Okólnik Prezydenta Miasta Krakowa z 15 listopada 1918 oraz odpowiedź M. Gumowskiego z 21 listopada 1918 (stąd cytaty). Gumowski odnosił się do rządu zatwierdzonego przez Józefa Piłsudskiego 18 listopada, na którego czele stanął Jędrzej Moraczewski.

³⁸ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8645, Pismo z 23 stycznia 1919 r. Pracownicy Muzeum brali również udział w zbiórce pieniędzy na Skarb Narodowy. 7 marca 1919 r. potwierdzono odebranie od nich kwoty 144 koron, zob. AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8704, Kwit na kwotę 144 koron.

³⁹ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8574, Muzeum Narodowe do Komisji Likwidacyjnej z 2 grudnia 1918. Zob. też: T. Marzałkowski, *Zamieszki, ekscesy i demonstracje w Krakowie 1918–1939*, Kraków 2006, s. 15–60.

⁴⁰ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8634, Magistrat do Ekonomatu z 9 stycznia 1919.

O tym, że zagrożenie nie było rzeczą wyimaginowaną, może świadczyć również meldunek z 10 stycznia 1919 r., w którym – prosząc o szybką interwencję szklarza – donoszono: „[...] dzisiejszej nocy zabłąkana kula karabinowa wybiła w oknach górnego oświetlenia Sukiennic 3 szyby, jedną dachową i dwie sufitowe”⁴¹.

Oprócz troski o ochronę posiadanych zbiorów zarząd Muzeum zwracał również uwagę na zabezpieczenie przed zniszczeniem obiektów mogących przedstawiać wartość dzieł sztuki, a pozostałych w Krakowie po zaborcach. Miał podstawy ku takim obawom – 31 października zniszczono kopię portretu cesarza Franciszka Józefa autorstwa Kazimierza Pochwalskiego, wiszącą w auli w Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jeden z uczestników tamtych wydarzeń tak opisał to zajście:

Przykrym był widok, jak z auli uniwersytetu wyniesiono olbrzymi, naturalnej wielkości portret śp. Cesarza Franciszka Józefa I. Zawahała się na chwilę sędziwa twarz dostojnika nad zgromadzonym tłumem, aż potężne płótno runęło twarzą w dół na bruk uliczny. Tłum z rykiem rzucił się na nie i w gnieniu oka rozszarpał na drobne strzępy⁴².

Dlatego też w piśmie z grudnia 1918 r. skierowanym do Prezydium Kopery apelował:

W magazynach Ekonomatu miejskiego, pomiędzy usuwanymi obecnie z różnych instytucji b[yłego] rządu austriackiego wizerunkami monarchów i wszelkiego rodzaju obrazami, mogą się znaleźć egzemplarze, zasługujące na uwagę ze względu na rodzaj i technikę reprodukcji i pewne znaczenie historyczne. Prosimy o zezwolenie na przeglądnięcie tego materiału i przekazanie zbiorom Muzeum Narodowego tych sztychów, litografii itp., które jako okazy sztuki graficznej mogą w naszym muzeum znaleźć pomieszczenie⁴³.

Do pisma Kopery odniesiono się z należyтым zrozumieniem – na dole dokumentu znajduje się dopisek „Wykonać”.

Ekspercka pozycja Muzeum została wykorzystana podczas prowadzonych przez Magistrat Krakowa prac nad standaryzacją i wymaganiami kwalifikacyjnymi w zawodach archiwisty i muzealnika. Pismo w tej sprawie zostało przesłane 19 marca 1919 r. do prezydenta Krakowa – dla muzealników minimalnym wymaganiem było posiadanie: „świadczenia ukończenia studiów na wydziale filozoficznym z zakresu historii sztuki, ze szczególnym uwzględnieniem historii sztuki w Polsce”⁴⁴.

Udana współpraca z władzami Krakowa nie przekładała się jednak na dobre relacje z ówczesnym ministrem kultury i sztuki, poetą Zenonem Przesmyckim. Chociaż Przesmycki sprawował swą funkcję bardzo krótko – rozpoczął w rządzie Ignacego Paderewskiego 16 stycznia 1919 r. i dalej pełnił obowiązki ministra w rządzie Leopolda Skulskiego aż do czasu złożenia rezygnacji przez cały gabinet w czerwcu 1920 r. – zdążył on poważnie nadwyrężyć stosunki z gronem muzealników. Środowisko oceniło go bardzo surowo, zarzucając niedołęstwo i oderwanie od życia⁴⁵. Konflikt dyrektora krakowskiego Muzeum z ministrem musiał być bardzo poważny, gdyż 20 października 1919 r. na łamach „Głosu Narodu” ukazał się artykuł pod tytułem *Jeszcze o osobliwym ministerstwie*, przywołujący przykłady muzeów z wielu miast, jednak koncentrujący się głównie na instytucji zarządzanej przez Koperę, którego autor stwierdza, że:

Praca tego ministerstwa poczyna być dla celów kultury i sztuki wręcz szkodliwą, czego dowodem stanowisko tego ministerstwa wobec muzeów narodowych w Krakowie, Warszawie i Lwowie. Ministerstwo to wychodzi z założenia, że państwo nie powinno tych muzeów subwencjonować, lecz tylko zakładać własne muzea. [...] Gmina miasta Krakowa oddała zarząd Muzeum Narodowego najwybitniejszym ludziom, zajmującym się sztuką, jak również reprezentantom takiej instytucji, jak Akademia Umiejętności, Sztuk Pięknych, Uniwersytet. [...] Cały ten zarząd ma się poddać pod kierunek urzędników ministerstwa, wśród których nie ma ani jednego urzędnika z stopniem naukowym uniwersyteckim. O braku fachowego traktowania sprawy najlepiej świadczy fakt

⁴¹ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8624, Muzeum Narodowe do Budownictwa Miejskiego z 10 stycznia 1919 r.

⁴² Kraków, Archiwum Narodowe, sygn. IT 986, Cybulski do Pachońskiego z 10 lutego 1923, s. 819 (stąd cyt.). Fragment zniszczonego obrazu o wymiarach 26,6 × 21,7 cm znajduje się w zbiorach Muzeum Historycznego miasta Krakowa, nr inw. 363/III. Oryginał portretu Franciszka Józefa autorstwa Rudolfa Müllera z 1863 r. znajduje się w zbiorach Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. MUJ 6398, zob. Nowak, *op. cit.*, s. 234, il. 17. Na temat zajść 31 października 1918 r. w Collegium Novum zob. M. Bogdanowska, A. Chwałba, *Collegium Novum*, Kraków 2014, s. 114.

⁴³ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8581, Muzeum Narodowe do Prezydium z 5 grudnia 1918.

⁴⁴ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8710, Pismo do Prezydenta Krakowa z 19 marca 1919.

⁴⁵ H. Mortkowicz-Olczakowa, *Bunt wspomnień*, Warszawa 1959, s. 67–84.

bojkotowania istniejących miejskich muzeów, aby nie czyniły one konkurencji państwowym muzeom, które ma się założyć dopiero! Czy ministerstwo zdaje sobie sprawę co to jest założyć muzeum teraz, gdy dzieła sztuki tak wysoko poszły w górę i gdy zabytków polskich po zniszczeniach, spowodowanych wojną, prawie, że w handlu nie ma? [...] Chyba, że zechcą wypełnić wnętrza gmachów muzealnych, które naprzód wznieść trzeba, kolosalnymi odlewami fasad domów i kościołów. [...] ⁴⁶.

Artykuł nie jest podpisany, jednak w zbiorach Archiwum Muzeum znajduje się jego brulion pisany ręką Kopery, co w dość jednoznaczny sposób wskazuje na autorstwo ⁴⁷.

* * *

Okres odzyskania niepodległości i pierwsze lata istnienia wolnej Polski były niezwykle trudne. Zderzenie z rzeczywistością nowo powstałego i nieokrępego jeszcze w swoim bycie państwa polskiego okazało się bardzo bolesne i wystawiło na ciężką próbę wiarę i nadzieję kultywowaną w sercach wielu Polaków. Dla Muzeum, od początku czynnie zaangażowanego – poprzez gromadzenie zabytków i ich ekspozycję – w zachowanie pamięci o polskości, było wyjątkowo nieprzyjemnym „zimnym prysznicem”.

Oceniając sytuację Muzeum, Kopera stwierdzał, że „Rząd Polski okazał się daleko gorszym wobec Muzeum, niż Austria”. Jego negatywna opinia wynikała przede wszystkim z braku środków finansowych na działalność i związanego z tym pogorszenia możliwości realizacji podstawowych zadań, do jakich instytucja została powołana. Podczas gdy Austria „stale subwencjonowała Muzeum Narodowe i obok stałej rocznej subwencji udzielała Muzeum nadzwyczajnych zasiłków na różne cele, to rząd polski odmówił jakichkolwiek zasiłków na utrzymanie Muzeum” – pisał ⁴⁸. Faktem jest, że analizując działalność Muzeum chociażby pod względem wystawienniczym w okresie powojennym, widać bardzo małą aktywność: po 1919 r. otwarto ponownie dla publiczności Muzeum Czapskich ⁴⁹, w kwietniu 1920 r. zaprezentowano część zbiorów przekazanych przez Feliksa Jasieńskiego ⁵⁰, w 1921 r. eksponowano w Sukiennicach rewindykowane z Austrii zbiory malarstwa ⁵¹, a na 1922 r. planowano otwarcie wystawy obrazów Szymona Czechowicza, która jednak nie wyszła poza fazę projektów ⁵². W kolejnych latach Muzeum było partnerem wystaw w zakresie użyczenia obiektów lub sal wystawowych i sytuacja ta trwała niemal aż do schyłku lat 20. XX w.

Podkreślić trzeba, że współpraca z rządem w Warszawie pozostawiała również wiele do życzenia. Pomimo najlepszych starań Muzeum, w tym na przykład użyczenia pomieszczeń w Sukiennicach na raut na cześć gen. Józefa Hallera czy znanego powszechnie współdziałania w zakresie rewindykacji zbiorów, Kopera podkreślał że „Ministerstwo Sztuki i Kultury [...] odnosiło się [...] wrogo wobec Muzeum Narodowego, że minister Przesmycki zamierzał w Krakowie zakładać państwowe muzeum, a Muzeum pozostawić swym losom i upadkowi” ⁵³. Na tak negatywną ocenę wpływ miało przede wszystkim odebranie Muzeum gmachu poszpitalnego – co stanowiło niesłychany problem pod względem zabezpieczenia zbiorów oraz praktycznie zamykało możliwości dalszego rozwoju kolekcji. Dodatkowo na opinii o Ministerstwie zaważyła niesłowność jego przedstawicieli. Kopera wspominał, że „delegat Ministerstwa Sztuki i Kultury a następnie referent tego ministerstwa oraz Konserwator zapewniali Komitet [Muzeum], że Państwo dlatego odebrało gmach poszpitalny, że mocarstwowe stanowisko Polski wymaga nowego celowego gmachu, i że państwo polskie przyczyni się do wzniesienia takiego gmachu, to jednak przyszłość zadała temu kłam, a następstwem tego stanowiska była ruina zbiorów, które po różnych magazynach i zakamarkach musiano

⁴⁶ [F. Kopera], *Jeszcze o osobliwym ministerstwie*, „Głos Narodu”, 1919, nr 253 (20 października), s. 3–4.

⁴⁷ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8931, „Jeszcze o osobliwym ministerstwie”, maszynopis i rękopis (brulion).

⁴⁸ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 10844, Sprawozdanie z rozwoju Muzeum Narodowego od r. 1918–1924 – dla p. Bąkowskiego (brulion).

⁴⁹ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 8696, pismo z 4 marca 1919 w sprawie opóźnienia otwarcia Muzeum Czapskich; Kocójowa, *op. cit.*, s. 333–334.

⁵⁰ W., *Z krakowskich wystaw sztuki*, „Nowa Reforma”, 1920, nr 81 (1 kwietnia), s. 1.

⁵¹ M.D., *Rewindykowane dzieła malarskie z galerii wiedeńskiej w Muzeum Narodowym*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 1921, nr 95 (11 kwietnia), s. 7.

⁵² AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 9762, Informacja o projekcie wystawy.

⁵³ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 10844, Sprawozdanie z rozwoju Muzeum Narodowego od r. 1918–1924 – dla p. Bąkowskiego (brulion) (stąd cytaty); Ł., *Raut na cześć generała Hallera*, „Goniec Krakowski”, 1919, nr 160 (22 czerwca), s. 11.

rozmieszczać” i dodawał: „Odpowiedzialność za tę ruinę tak świetnie zapowiadającej się instytucji ponosi wyłącznie rząd Polski [...] zostawiając zbiory będące skarbnicą kultury i sztuki, na którą złożyło się prawie lat 1000 naszej kultury na łasce losu prawie bez dachu [...]”⁵⁴.

Niebagatelny wpływ na tak surową ocenę miało zapewne również pogorszenie sytuacji pracowników Muzeum i to nie tylko w zakresie ekonomicznym, ale także – w kontekście złych warunków lokalowych – komfortu pracy, możliwości prowadzenia działalności naukowo-badawczej i ogólnie pojmowanego prestiżu instytucji.

Zdecydowanie nie były to lata dobre, bo nie mogły takimi być. Austro-Węgry były przecież bogatsze niż odrodzona Rzeczpospolita. Faktem jest jednak, że Muzeum zdało egzamin doskonale, odnajdując się w nowych okolicznościach i już kilka lat później, dzięki determinacji i uporowi, prowadziło na nowo szeroką działalność, stając się przodującą instytucją w kraju. To tu na nowo został zorganizowany Związek Muzeów w Polsce, to tu popłynęły szerokim strumieniem kolejne dary. To również w Krakowie, wbrew wszelkim przeciwnościom, rozpoczęto budowę nowoczesnego, spełniającego najwyższe europejskie standardy budynku muzealnego.

THE NATIONAL MUSEUM IN KRAKOW AT THE TIME WHEN POLAND REGAINED INDEPENDENCE

Summary

The National Museum in Krakow at the time when Poland regained independence had not yet been an object of academic studies. The author focuses here on the most important events and developments in the institution during that period, and on the professional and moral stance of its director Feliks Kopera. The director's key mission was the complete protection of the collections and the institution itself. Kopera had no hesitation in criticising negligence and impropriety, which was a brave but often unpopular approach. His ideas were seldom in line with those of the decision makers in Warsaw. A fragment of the museum's history discussed here reveals one of its most difficult periods.

transl. Katarzyna Krzyżagórska-Pisarek

⁵⁴ AMNK, Kancelaria Kopery, Dp. 10844, Sprawozdanie z rozwoju Muzeum Narodowego od r. 1918–1924 – dla p. Bąkowskiego (brulion) (stąd cytaty). Na temat historii budowy gmachu głównego Muzeum zob. *Siedemdziesiąt lat Gmachu Głównego Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 2004.